

Walne zebranie SIMP

21.1.94 r. wybrano nowy zarząd koła zakładowego SIMP WSK „PZL-Swidnik” S.A. Ocenę działalności koła przedstawiła komisja rewizyjna. Pozytywna ocena została przyjęta przez Walne Zebranie. W skład zarządu koła zostali wybrani: mgr inż. R. HERMANN — przew. mgr inż. I. SKIBA — z-ca, inż. M. BOCZKOWSKI — z-ca, inż. M. MALISZEWSKI — sekr. koła, mgr inż. K. HERMANN — skarbnik, i członkowie zarządu: inż. ST. GŁÓWKA, mgr inż. M. KRZYSZYCHA, inż. R. LANGNER. Komisja rewizyjna w składzie: mgr inż. E. CHADALA — przewodn. inż. K. SZCZYGIEL — sekretarz, inż. T. GAWERA — członek.

Nowy zarząd podejmie działania związane z konsolidacją środowiska inżynierów i techników zatrudnionych w spółce WSK, wspierając inicjatywy związków inżynierów i techników, zgodnie z zawartym we wrześniu 1993 r. w Warszawie porozumieniem ZG SIMP i ZK ZZiIT. Współpraca będzie obejmować:

- wzajemne wspieranie inicjatyw na szczeblu centralnym i lokalnym.
- wspieranie rozwoju porozumiewających się organizacji.
- tworzenie zespołów do rozmów w sprawach gospodarki, techniki i spraw socjalnych państwa.
- uznanie dla pracy twórczej, etyki i godności zawodowej, obrona interesów osobistych członków, podnoszenie kwalifikacji.
- rozwijanie kontaktów koleżeńskich w oparciu o spotkania towarzyskie i klubowe.

Zarząd koła zaprasza do czynnego udziału w pracy stowarzyszeniowej młodych techników i inżynierów. Zarząd koła korzysta gościnnie z pomieszczenia ZZiIT w nowym biurze pok. 203. Tel. 60-39.

LIST OTWARTY DO RADY MIEJSKIEJ W ŚWIDNIKU

Piszę list otwarty do Rady Miejskiej nie tylko jako Andrzej Sokołowski mieszkaniec tego miasta ale także jako były przewodniczący Komitetu Obywatelskiego, którego Wy wszyscy Radni nie przestaliście być reprezentantami, pomimo, że faktycznie Komitet nie istnieje. Od chwili Waszego „wyboru” tj. 1990 r. nie wypowiadałem się publicznie co do spraw dotyczących Urzędu Miasta i funkcjonowania Rady Miejskiej. Miałem nadzieję, iż zrobię to w dniu zakończenia Waszej działalności, po upływie kadencji. Byłoby to zapewne głos aprobaty, bo jak do tej pory Rada Miejska w Świdniku mieści się w czołówce samorządów Polski. Niestety wydarzenia z ostatniej sesji Rady, które są efektem kilkumiesięcznej kampanii zmuszają mnie do zabrania głosu już dzisiaj. Pozwólcie sobie odstąpić kilka kulis powstania tejże Rady. Myślę, że mam ku temu prawo, a szanowni Radni wybaczą mi tę drobną niedyskreję.

Głównym celem powstania K.O. oprócz spraw bieżących było przygotowanie mieszkańców Świdnika do pierwszych w niepodległym państwie wyborów samorządowych. Nie ulega wątpliwości, że w ówczesnej sytuacji były to wybory wyjątkowe. Ich wyjątkowość przejawiała się w tym, iż społeczność, nie tylko Świdnika, wierzyła jeszcze w jednoś obóz „Solidarności”. Zadaniem K.O. w Świdniku było dobranie i przygotowanie grupy ludzi do pracy w samorządzie gminy.

Jako przewodniczący K.O. od samego początku nie miałem najmniejszej wątpliwości co do tego, iż to my wygramy te wybory. Dlatego też nie godziłem się na żadne koalicje z różnymi partiami, grupowaniami społecznymi, choć niektórzy dzisiejsi prawnicy Radni mieli na to ochotę. Napisałem do dobierania gdyż zaiste szanowni Radni, było to dobieranie a nie wybory. Doborem kandydatów na Radnych zajmowała się dość wąska grupa ludzi, w której skład, jak sami zresztą wiecie, weszli Janek Kondrak, Czarek Listowski, Andrzej Borys, Kazimierz Bachanek, Zygmunt Sobstyl i ja. Ponieważ wybory samorządowe w roku 1990 miały raczej charakter plebiscytu niż wyboru (jest to chyba gorzki ale prawdziwy osąd), wyborcy wybrali K.O. i jego program a nie Wasze nazwiska szanowni Radni. Dzisiaj zdaje się, że o tej prawdzie niektórzy Panie i Panowie Radni zapomnieli.

Z tych też powodów, wiedząc w jakiej jesteśmy sytuacji i jaką bierzemy na siebie odpowiedzialność, postanowiliśmy Was dobrać. Kryterium doboru była Wasza fachowość w dziedzinach, bez których miasto nie może poprawnie funkcjonować. Stąd na naszej liście znalazły się panie Gilowska, Gontarz panowie Zuk, Lewczuk jako ekonomiści, pan Skiba jako lekarz, panowie Skrok, Piasecki jako nauczyciele. Pani Budzyńska zo-

Dokończenie na str. 2

Świdnickie koło łowieckie, podobnie jak pozostała koła w całym kraju, jest jednostką samofinansującą się. Myśliwi dzierżawią obecnie dwa obwoły łowieckie — jeden w okolicach Łęcznej, drugi, tuż za Chelmem. Z końcem stycznia miją sezon polowań na zające, który jest

Myśliwi zarabiają na życie

bardzo ważny dla finansów koła. W tym roku myśliwi pozyskali ok. 140 zajęcy, w tym ponad 60 żywych z przeznaczeniem na eksport. Pieniądże zdobyte w ten sposób pokrywają wydatki związane z wyrównywaniem strat, jakie zwierzyzna łowna wy-

Dokończenie na str. 2

Ile Sokołów dla wojska?

W redakcyjnym komentarzu do akcji protestacyjnej zakładów przemysłu zbrojeniowego zamieszczonego 3 lutego w głównym wydaniu „Wiadomości” znalazła się informacja, że Ministerstwo Obrony Narodowej ma zamiar zamówić w 1994 r. w WSK „PZL-Swidnik” S.A. tylko trzy śmigłowce zamiast kilkunastu.

O potwierdzenie lub zdementowanie tej informacji poprosiliśmy zastępcę prezesa spółki,

dyr. Andrzeja Kukiełkę. Okazało się, że dobiegają końca prace przygotowawcze do podpisania umowy z MON na dostawę w I kwartale br. 5 śmigłowców Sokół. Z wielu powodów nie jest natomiast jeszcze znana ilość śmigłowców, jaką wojsko zamówi w pozostałych 9 miesiącach. Jednym z najważniejszych jest brak ustawy budżetowej, której nie uchwalili do tej pory Sejm.

(jmr)

Bezmyślny kierowca zabił kobietę

Rankiem, 2 lutego, wydarzył się w Świdniku tragiczny wypadek. Na jadącej ulicą Niepodległości dużej ciężarówce (ciągnik siodłowy z naczepą) siania, uderzyło tylnie podwoje koło i uderzyło kobietę. Z relacji świadków wynika, że grupa osób oczekujących na przystanku wcześniej zauważyła toczące się ulicą koło i zdążyła uciec z jego drogi. 46-letnia Maria K. zbyt późno spostrzegła niebezpieczeństwo i koło uderzyło w nią z ogromnym impetem. Pociągnęło ją kilka metrów i wgniotło w stojącego opodal trabantą. Kobieta zmarła w trakcie reanimacji. Zdanem lekarzy odniesione obrażenia — złamanie podstawy czaski, uszko-

dzenie klatki piersiowej, złamanie nóg — nie dawały jej szans na przeżycie.

Wstępne oględziny samochodu wykazały, że ciężarówka o ładowności 19 ton, przewoziła 22 tony paszy. Stwierdzono także pęknięcie śrub utrzymujących koło. Część z nich odnaleziono w błęnie hamulcowym, reszta była w urwanym kole.

Wyruszając w trasę, kierowca ma obowiązek sprawdzić stan techniczny pojazdu. Wyniki wstępnej ekspertyzy wskazują, że Jerzy M. wyjechał niesprawnym samochodem. W efekcie zginęła 46-letnia kobieta. Bezmyślność kosztowała życie.

P

Pod koniec stycznia dyżurny KRP w Świdniku został powiadomiony o próbie płacenia fałszywymi banknotami. Sygnał napłynął z miejscowości Kolonia Stróża, gdzie w sklepie spożywczym dwóch nieznanych mężczyzn zapłaciło fałszywym banknotem o nominale 1 mln zł.

Znów pojawiły się fałszy

Gbał mężczyźni podróżowali mercedem o lubelskich numerach rejestracyjnych.

W wyniku zarządzanej blokady dróg, samochod zatrzymano Kopolterami „fałszy” okazali się — Waldemar K. z gminy Krzczonów i Kazimierz N. z Lublina. Znalezione przy nich 19 fałszywych banknotów jednomilionowych. Prokurator zastanowił tymczasowe aresztowanie wobec Kazimierza N. i poręczenie majątkowe (10 mln zł) w stosunku do Waldemara K.

P

Zakładowe Biuro Pracy pomoże Ci wybrać

Dobry pracownik-sukcesem firmy

Mineły czasy, kiedy dla znanych tworzono etaty, bez względu na ich przydatność. Obecnie każda firma (również państwa) jeśli chce odnieść sukcesy w nowych warunkach gospodarczych musi mieć ludzi, dobrych pod każdym względem.

Oznacza to, że na określenie stanowisko potrzebni są ludzie z właściwym wykształceniem, odpowiednimi umiejętnościami, oraz cechami charakteru. Poza tym image firmy zależy od ludzi którzy w niej pracują od ich osobowości i etyki moralnej.

Zabiegani właściciele nie zawieszają czasu na przeprowadzenie właściwej rekrutacji. dokonując wyboru na podstawie kilku lub kilkunastominutowego kontaktu, który może być złudny. Firma nie zatrudnia innej osoby której można by to zadanie powierzyć a sytuacja wymaga aby nowy pracownik rozpoczął pracę jak na zbycie. W efekcie do pracy może zostać przyjęty ktoś zupełnie nieprzydatny dla firmy.

Czy można temu zaradzić? Coraz częściej w Polsce pracodawcy zdając sobie sprawę z

tego że źle przeprowadzona rekrutacja prowadzi do niesprawności i nieefektywnych kosztów, powierzają szukanie specjalistów firmom zajmujących się profesjonalnie doradztwem personalnym, placąc za usługi duże pieniądze.

Zakładowe Biuro Pracy proponuje usługi w tym zakresie bezpłatnie. Biuro powstało z inicjatywy związku zawodowego „Solidarność” i jest finansowane przez Dyрекcję WSK w celu pomocy zwolnionym w wyniku

Dokończenie na str. 2

Gigantyczna afra samochodowa w Świdniku czyli...

Góra, która urodziła mysz

Bulwersujący opinię naszego miasta artykuł „Lipa na czterech kółkach”, który ukazał się miesiąc temu na pierwszej stronie „Kuriera Lubelskiego”, a dotyczący nieprawidłowości przy rejestracji samochodów w Wydziale Komunikacji Urzędu Miejskiego w Świdniku, zasługuje chyba na określenie „lipa na czterech kółkach”. Od sformułowania jego autora (podpisanego — jak! — takich jak: „prokuratorzy i policjanci wykryli w świdnickim urzędzie takie machlojki, że włos jeży się na głowie”, „para urzędników ma na swoim koncie 37 aut”, czy „gigantyczna afra (...) w Wydziale Komunikacji w Świdniku” rzeczywiście włos na głowie może się zjeść. Tak na dobrą sprawę z tej publikacji można byłoby wywnioskować wnioski, że oto tu, pod samym nosem naszych lokalnych władz, dwójka urzędników utworzyła gigantyczny gang. A tymczasem...

Zamiast jałowo polemizować z „Kurierem”, czy telewizyjną lubelską „Panoramą”, lepiej będzie po prostu opisać wszystko od początku. Wypada też chyba wyjaśnić naszym Czytelnikom,

dlaczego robimy to dopiero teraz. Jak (w tym wypadku zgodnie z prawdą) napisał „Kurier”, śledztwo w tej sprawie rzeczywiście utrzymywano w największej tajemnicy. Próbowaliśmy dowiedzieć się czegoś w tej sprawie jeszcze w czerwcu ub. r., jednak zakaz prokuratury uniemożliwiał podanie szczegółów afery, byłby jednoznaczny. Z kolei informacje uzyskane w połowie stycznia pozwalały stwierdzić, że sprawa świdnicka jest jedynie drobnym okrucieństwem rzeczywistości gigantycznej afery. Zeby o niej napisać, trzeba było jeszcze sporo się dowiedzieć i trochę poczekać.

Po raz pierwszy pewne sygnały o możliwości wystąpienia nieprawidłowości w Wydziale Komunikacji do władz miasta dotarły jeszcze jesienią 1992 roku. W związku z tym 11 XI tego roku (w dniu wolnym od pracy — Święto Niepodległości) dokonano one „zabezpieczenia” akt wydziału, po czym zwrócić się z wnioskiem o przeprowadzenie kompleksowej kontroli do Urzędu Rejonowego (rejestracja samochodów w Świdniku jest zadaniem powierzonym przez „rejon” po to, żeby świdnickanie

nie potrzebowali w tej sprawie jeździć do Lublina). Kontrola trwała od 19 XI do 18 XII 1992 i wykazała pewne niedociągnięcia oraz nieprawidłowości w pracy wydziału, jednak nie wykryła poważniejszych uchybień. (w szczególności wypadła zauważyć, że nie wykazała rejestracji pojazdów w oparciu o fałszywe dokumenty). Mimo to 31 I 1993 rozwiązano umowę o pracę z L., a także rozpoczęto stopniową wymianę pozostałych osób zatrudnionych w tym wydziale. (obecnie w 100 procentach obsadę personalną Wydziału Komunikacji w Świdniku stanowią nowi pracownicy).

Kolejne sygnały dotarły do UM na przełomie maja i czerwca 1993 r. z Komendy Rejonowej Policji. Tak na dobrą sprawę nie jest łatwo odpowiedzieć na pytanie kto i gdzie wykrył całą tę afra. Nie można także z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że to już cała afra została uawniona. Wiele wskazuje na to że niektóre ślady prowadziły do Świdnika z Bychawy (tzn. — RÓWNIEŻ do Świdnika). Stwierdzono tam mianowicie, że nie-

Dokończenie na str. 2

LIST OTWARTY DO RADY MIEJSKIEJ W ŚWIDNIKU

Dokończenie ze str. 1

stała umieszczona na liście nie jako polityk ale jako osoba znająca problematykę gospodarki komunalnej. Można by tak wymienić 28 nazwisk, ale nie o to chodzi.

Wybrałszy też ludzi młodych, z tą nadzieją, że potraktują pracę w tej pierwszej Radzie jako naukę, jako przygotowanie do przyszłego zarządzania miastem. Niestety tu popełniliśmy największy błąd. Młodzi Radni Miasta: Mańka, Gumienniak, Biały zamiast zajmować się pracami Rady zajęli się rozrabianiem, nawet nie politykowaniem a właśnie rozrabianiem. Osobiście poniosłem w tym miejscu porażkę. Bo właśnie Gumienniak i Biały nie mieliści się w żadnej punktacji naszej grupy. A to właśnie na moje usilne prośby umieszczono ich na listach wyborczych K.O.

Gdyby to tylko Ci trzej młodzi rozrabiali, można by powiedzieć „małe piwo”. Ale w tej rozróbie Ci młodzi wciągnęli radnych, o których nigdy bym nie pomyślał, że nimi może ktoś manipulować. Po prostu uważam ich za ludzi zbyt poważnych i odpowiedzialnych. Jakiego to trzeba powodu, drodzy Radni by na trzy miesiące przed upływem Waszej kadencji odwołać Burmistrza. Czyżby powodem była wiadomość, że od wiosny Coca-Cola będzie uruchamiała nowy zakład w Świdniku, a w mieście będzie minimum 250-ciu bezrobotnych? A może wiadomość, że zostały definitywnie zakończone prace przy kolektorze sanitarnym i są szanse na umorzenie resztki kredytów, przez co miasto „stanie na nogi”? Może wiadomość że będzie budowany nowy zakład odzieżowy i następnych kilkuset bezrobotnych będzie miało pracę? Jeżeli nie te przyczyny Wami kierują, to może ambicje polityczne?

Zanim podejmiecie decyzję o odwołaniu Burmistrza żądam od Was, jako były przewodniczący K.O. abyście to jasno wytłumaczyli mieszkańcom naszego miasta. Napisałem żądam ponieważ wszyscy podpisaliście się pod programem działania K.O.

Osobiście uważam, iż powodem wniosku o odwołanie Burmistrza są właśnie ambicje polityczne, związane ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Burmistrz jest tylko ofiarą, kłoda na drodze do przejęcia, przez tzw. prawicę kontroli nad środkami masowego przekazu tj. Głosem Świdnika, a może też radiem w Zakładzie i Telewizji Kablowa Świdnik. To właśnie seria artykułów atakujących red. Listowskiego rozpoczęła tą całą zabawę. Niezależność red. Listowskiego spowodowała, że niezależna jest również gazeta, a popieranie przez niezależności red. Burmistrza doprowadza do votum nieufności dla tego ostatniego. Już napisałem, że nie dziwne jest tym młodym, gniewnym radnym, że chcą mieć prasę. Im nie wystarczy, że Listowski zamieszcza niepoważne artykuły Białego czy innych, w których nie wiadomo o co chodzi. Oni chcą by red. naczelny Głosu Świdnika zamieszczał tylko artykuły Białego, Mańki, Gumiennika i nie więcej. Czy o taką niezależność prasy walczyliśmy w 1980 r. drogi Janku Szponar...? Czy do tego dążył Rysiu Sudół by prasa zamieszczała tylko komunikaty nowego biura KC? A ty Marianie Kalicki móżesz z ręką na sercu powiedzieć, że jako członek zarządu robiłeś wszystko by jego praca była właściwa? Czy móżesz przysiąc, że masz czyste sumienie nie tylko w działalności Rady Miejskiej? Drodzy przyjaciele zastanówcie się czy potrzebny był wysiłek 1980 r.

Panie i Panowie Radni zanim podejmiecie decyzję (mam nadzieję, że decyzję rozsądną i poważną) o odwołaniu Burmistrza, proszę Was, byście raz jeszcze przeczytali program K.O. i zadali sobie pytanie: co osobiście zrealizowaliście z tego programu; czy możecie mieć czyste sumienie; jak angażowaliście się w pracę Rady by Zarząd czy Burmistrz nie popełnił błędów (któ ich nie popełnia...)? Bo ja zapewniam Was, że zrobię wszystko abyście się z tego rozliczyli przy Waszym następnym kandydowaniu. Jeżeli tylko będę mógł, będę również gorąco namawiał mieszkańców Świdnika by w najbliższych wyborach nie głosowali na demagogiczną lewicę jak i również gorąco namawiał do nie głosowania na nieodpowiedzialną prawicę. Zawsze uważałem, że jeszcze przez długie lata samorządy nie powinny być oparte na partii politycznej. Gminami powinni rządzić ludzie apolityczni, za to uczciwi, prawi i rozsądni, a nie polityczni demagodzy.

Jeszcze słowo do kandydata prawicy na nowego Burmistrza (wolno mi tak napisać ponieważ znam jego nazwisko i osobę). Trochę pokory i samokrytycyzmu! Już mamy Prezydenta, z którego tzw. prawica chce zrobić pośmiewisko, a była przecież jego najgłośniejszą zwolenniczką.

Andrzej Sokolowski

W relacji z III Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzystwa podaliśmy błędną informację organizatorów imprezy. Głównym organizatorem Turnieju był oczywiście Komitet Radzicielski, ale

Sprostowanie

przy Szkole Tańca pana Andrzeja Karczmarczyka, a nie jak podaliśmy przy Szkole nr 3. Jednocześnie w imieniu organizatorów chcemy podziękować raz jeszcze wszystkim sponsorom imprezy, a za pomyłkę przepraszamy.

(sls)

Dokończenie ze str. 1

rzadza właścicielom pól położonych w sąsiedztwie lasów. Myśliwi uczestniczący w bezkrwawych łowach na zające pracowały społecznie, podobnie, jak przy dokarmianiu i zimowym doglądaniu zwierząt.

Myśliwi zarabiają na życie

Jak nas poinformował łowczy koła, p. Janusz Mróz, mimo alarmistycznych wieści o spadku ilości zwierząt w lasach, świdniccy myśliwi nie narzekają na brak dzików i zajęcy. Pogłowię zwierzęcy drobnej zwierzyny się nawet w związku z mniejszym zanieczyszczeniem środowiska nawozami i środkami ochrony roślin.

(jmr)

Noworoczne spotkanie

W Świdniku działa kilka organizacji zrzeszających emerytów i rencistów. Najliczniejszą z nich jest miejski oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Należy do niego około 2,5 tys. osób.

Najaktywniejsi członkowie Związku spotkali się w miniony czwartek, w Iskrze. W miłej atmosferze, przy muzyce, herbach i słodczykach rozmawiano o formach pomocy świadczonej przez

związków, a także o zbliżających się wyborach samorządowych.

Jak zapowiedział Dariusz Rubaj, nowy przewodniczący świdniczego oddziału, podobne spotkania będą się odbywały co miesiąc.

Biuro oddziału mieści się przy ulicy Baczyńskiego 4, czynne jest we wtorki, środy i piątki, w godzinach 9.00 — 11.00. Prezes pełni dyżury w każdą środę od 11.00 — 13.00.

Dobry pracownik — sukcesem firmy

Dokończenie ze str. 1

redukcji byłym pracownikom przedsiębiorstwa. Ponadto posiadamy w swoich rejestrach poszukujących pracy członków rodzin naszych pracowników w tym również absolwentów.

Zbieramy bardzo dokładne informacje o naszych interesantach co do ich umiejętności, uprawnień, osobowości wraz z referencjami. Nie rzadko są to ludzie o dużych umiejętnościach, dobrym wykształceniu lub cechach szczególnie przydatnych w konkretnych warunkach.

SZANOWNI PRZEDSIĘBIORCY nie ryzykujcie samotnych poszukiwań na własną rękę. Zgłoście swoją potrzebę do Zakładowego Biura Pracy WSK „PZL-Świdnik” S.A. 21-045 Al. Lotników Polskich 1. Tel. 120-61 w. 65-51.

Gwarantujemy wybór odpowiedniego pracownika stosownie do danej pracy, oraz Waszych wymagań.

Posiadamy już dwuletnie doświadczenie w pośrednictwie personalnym, w swojej pracy posługujemy się wiedzą zdobytą na ten temat na szkoleniach zdobytych w Fundacji polsko-amerkańskiej OIC Poland w Lublinie. Szukaliśmy już pracowników do takich firm jak: Zakłady Metalurgiczne, Coca-Cola, Sztet International, Przedsiębiorstwo Handlowe „Corrado”, Zakład Stolarski, Zakład Betonarski... Zadzwoń albo przyjdź i Ty! ZBP — Barbara Gontarz

Ogłoszenie w tej sprawie ukazywać się w następnym numerze gazety.

Gigantyczna afra samochodowa w Świdniku czyli...

Góra, która urodziła mysz

Dokończenie ze str. 1
którzy bezrobotni (autentyczni biedacy) są posiadaczami luksusowych samochodów. Szybko wydawało się, że za pieniądze uzyskali oni tylko swych nazwisk do rejestrowania tych samochodów przez kogóżś zupełnie innego. Ale przy okazji wydawało się, że to rejestrowanie samochodów na cudze nazwiska, jest tylko wierzchołkiem góry lodowej. Najgłośniejszą rzecz biorąc, samochody te pochodzą z przemytu a wędrowały... no, różnie. Rejestrowano je w Bychawie, Krzeczonowie, Jabłonie, Strzyżewicach. Nie chce dzisiaj wymienić nazw innych miejscowości (wielu), w których — najprawdopodobniej — dokonywano również takich operacji. Musiałbym w tym celu dysponować danymi — a nie dysponuję. Między innymi takich i podobnych operacji dokonywano w Świdniku.

Akcja rozpoznawcza przeprowadzona przez policjantów ze świdnickiej komendy (oczywiście w porozumieniu z władzami miasta), ujawniła, że w tutejszym UM rejestrowane były samochody bez uiszczenia opłaty celnej. Podjęto dochodzenie. Długie i znużające. W jego trakcie okazało się, że sprawa ma znacznie większy zasięg, niż mogło się to wydawać na początku. Śledztwo przejął Wydział Dochodzeniowo-Śledczy Komendy Wojewódzkiej (rzecz jasna — z udziałem funkcjonariuszy Komendy Rejonowej w Świdniku). Dochodzenie to zakończono pod koniec grudnia. W „Świdnickim” fragmencie tej sprawy ujawniono popełnienie 52 przestępstw (w tym rejestrowanie w oparciu o fałszywne dokumenty 37 — niejednokrotnie luksusowych — samochodów w Wydziale Komunikacji UM). Wśród 10 osób, którym postawiono konkretne zarzuty, znaleźli się byli pracownicy UM — I. L., oraz były kierowniczką Wydziału Komunikacji — Z. F. Przewód sądowy wykazuje zasadność postawionych oskarżeń zarzutów. Jest jednak w tej sprawie coś, co musi budzić w tej sprawie niepokój. Otóż postawieniu zostaną przed sądem

podejrzeni o: wykorzystywanie funkcji (tzn. wpływy instytucji), poświadczanie nieprawdy, i o fałszowanie dokumentów. To znaczy — postawieni zostaną przed sądem urzędnicy i kilka osób zamieszanych w rejestrowanie samochodów. Czyli — plotki. Czyżby rzeczywiście jedynie takie przestępstwo zostało w tej sprawie popełnione? Ptaszki ćwierkają, że zarejestrowanie samochodu kosztowało (w sumie!) 5 milionów, dzięki czemu na samym braku opłaty celnej ktoś inny zarabiał tych milionów od 50 do 100. A jeśli samochód był kradziony, to i znacznie więcej. Przecież tego nie zorganizowali we dwójkę świdniccy urzędnicy!

Zeby jednak ten artykuł nie wyglądał na oskarżenie o nieudolność świdnickiej policji, trzeba od razu wyjaśnić szerszy mechanizm przestępstwa. Na poziomie naszego miasta zakamuflowane ono było niemal perfekcyjnie. Rejestrowano tu były tylko samochody bez opłacanego cla (tzn. nie było tu samochodów kradzionych n.p. w Niemczech), na podstawie fałszywowych faktur zakupu (posiadających wyglądających na autentyczne pieczęćki nie istniejących firm na drugim krańcu Polski), na nazwiska „martwych dusz” (tzn. osób od lat mieszkających poza granicami kraju, a nawet już nie żyjących), choć nie tylko, bo także na osoby „podstawione”. I nie jest winą n.p. miejscowego komisarza, że nie do końca ma dzisiaj jasność kto „nadawał” te nazwiska osobom przynależącym do świdnickiego Urzędu wnioski o rejestrację („nieodpatrzeni”) urzędników było to, że nie legitymowano tych osób przy pomocy dokumentów potwierdzających ich tożsamość.

Powróćmy jednak na chwilę do „szerszego tła” tej afery. Wcale nie mam absolutnej pewności, czy do tego „tła” nie należy i te super-luksusowe „merce” 500 SLE, odnajdywane w stodole gdzieś pod Jastkowem Skradzione w Niemczech, Holandii, Belgii, a jadące na Ukrainę, Białoruś i do Rosji na „legalnych”, polskich papierach.

Wcale nie mam także pewności, że te rejestracje (oprócz tych już ujawnionych), nie były dokonywane jeszcze... w wielu innych urzędach, rozsiadanych po całej Polsce. Wprawdzie te rejestrowane w Świdniku samochody nie pochodzą z kradzieży i sprzedawane były najczęściej na giełdach naszego kraju, ale przecież ta zahaczająca o nasze miasto afra doprowadziła policję dalej. Wcale bym się nie zdziwił, gdyby miała zasięg wręcz... europejski. Mogę się domyślać, że gdzieś tam, za plecami innych, kryją się prawdziwi złodzieje. A do sądu poszły wnioski o... nieprawdopodobną rejestrację.

Nie zamierzam tu bronić nikogo, choćby tylko „pobrudzonego” o tę sprawę. Cieszę się, że policja na naszym poziomie pracuje na tyle sprawnie, że na tym poziomie nie opłaca się ani kraść samochodów, ani ich nielegalnie rejestrować. Ale przecież, żeby choćby tylko utrudnić taki zabieg, wystarczałoby „kosmetycznie” zmienić parę przepisów — n.p. uzależnić rejestrację od okazania kwitu opłaty celnej i domagać się z Urzędu Celnego potwierdzenia numeru tego kwitu, albo wydać przepis o obowiązku legitymowania osób dokonujących rejestracji. Zeby „zniechęcić” niektórych do ułatwiania innym tego przestępstwa wystarczyłoby tylko przesunięcie obowiązku dokonania opłaty celnej (albo nawet obciążenie przypadkiem mienia przy samochodach kradzionych) na PIERWSZYCH, a nie — tak jak jest dzisiaj — OSTATNICH właścicieli pojazdów. Wiemy o tym my, wiemy o tym funkcjonariusze świdnickiej policji. Czyżby nie wiedzieli o tym (od lat!) odpowiednie władze państwowe?!

Przypuszczam, że wiemy. A przy tym nie potrafimy oprzeć się jeszcze wrażeniu, że mimo dobrej pracy policji w Świdniku, Bychawie, Hrubieszowie czy (dla przykładu) Otmuchowie (81 rejestracji) itd., rzeczywiście przepięknie małą się — no, może nie dobrze... Co najmniej doskonale! Nie potrafimy również oprzeć się wrażeniu, że... góra urodziła mysz.

Cezary Listowski

ZAKŁAD USŁUGOWY „ZAMTECH”

oferuje

ZABEZPIECZENIA ANTYWŁAMANIOWE

Oferujemy profesjonalne usługi w zakresie:

- montażu drzwi przeciw włamaniom
- zabezpieczeń przeciw włamaniom
- montażu zamków renomowanych firm krajowych i zagranicznych
- wzmocnienie drzwi blachą
- montażu tapicerki
- montażu folii antywłamaniowej
- montażu okien

GWARANCJA na wykonane usługi
Świdnik ul. Drewniana 30 tel. 54-28-29

NSZZ SOLIDARNOŚĆ BIULETYN ZWIĄZKOWY WSK „PZL-ŚWIDNIK” GROT

Nasza manifestacja

O manifestacji „Solidarności” która odbyła się 9 lutego w Warszawie napisano dużo ale z pozycji obserwatora całości. Dlatego też chciałem się podzielić moimi wrażeniami bezpośredniego uczestnika naszego protestu. Świdnicka grupa licząca 220 osób składająca się z pracowników WSK i emerytów dołączyła do pozostałych uczestników z regionu pod Fabryką Samochodów. Zwartą kolumną ponad 40 autokarów przejeżdżaliśmy głównymi ulicami Lublina. W Warszawie dołączyliśmy na placu Piłsudskiego do manifestantów z całej Polski. Ilość uczestników przekroczyła nasze oczekiwania. Sam wyjazd z placu na trasę manifestacji trwał ponad 2 godziny.

Nasza grupa szła pod hasłami: „POLSKIE ŚMIGŁOWCE DLA POLSKIEGO WOJSKA”. „DOŚĆ PODWYŻEK CEN PROWADZĄCYCH DO NEDZTY”. „ŻADAMY REALIZACJI POROZUMIEN PODPISANYCH Z NSZZ „SOLI-

DARNOŚĆ”. „KOMUNO OBIECALAS — NIE DAŁAS, ZNOWU OSZUKAŁAS”.

W czasie przemarszu najczęściej skandowane hasła to „ZŁO-DZIEJE”, „MILLER WON”, „SLD — KGB”, „KWAŚNIEW-SKI NA KUBE”, „ROZLICZYĆ KOMUNĘ”, „KOMUNISCI NA ZASILEK”.

Na zakończenie naszego przemarszu pod Urzędem Rady Ministrów przewodniczący Krzaklewski powitał naszą grupę „Witam historyczną Komisję Zakładową ze Świdnika”.

Mimo nie najlepszej pogody szliśmy z nadzieją, że możemy jeszcze coś zmienić. Każdy z nas czuł, że tworzymy jedno że łaczymy nas „Solidarność”. Na podsumowanie zacytujemy słowa Macieja Jankowskiego „wiele razy grzebano „Solidarność”, a ona wciąż żyje i ma się dobrze”

G.

Hotel na mieszkanie

W ostatnim czasie wśród pracowników oczekujących na mieszkanie sporo emocji wywołała sprawa kryteriów podziału mieszkań w przebudowanym hotelu „Jurand”. Ponieważ nasze stanowisko jest przedstawiane, zwłaszcza przez kierownika działu mieszkaniowego bardzo tradycyjnie i niezgodnie z prawdą postaram się omówić krótko przyczyny niepotrzebnego konfliktu.

W sierpniu ubiegłego roku dział mieszkaniowy zwrócił się do związków zawodowych z prośbą o opinie na temat regulaminu rozdziału przebudowanych mieszkań. W dniu 13 września Komisja Międzyzakładowa skierowała do działu mieszkaniowego swoje stanowisko w sprawie kryteriów przydziału mieszkań. Bez dalszych konsultacji czy poinformowania Komisji Międzyzakładowej dział mieszkaniowy ogłosił regulamin roz-

działu nie uwzględniający nasze stanowiska. Tak wyglądał przebieg „pseudokonsultacji”. Przygotowując kryteria przydziału mieszkań w przebudowanym hotelu kierownik działu mieszkaniowego wykazał wiele arogancji i braku wyczucia rzeczywistych potrzeb pracowników zakładu, gdyż jeszcze przed ustaleniem przez dział mieszkaniowy regulaminu było bardzo dużo interwencji pracowników zakładu podważających przyjęte przez dział mieszkaniowy kryteria. Gdyby pan Kotlarczuk zechciał pamiętać, że został powołany na swoje stanowisko dla służenia i stwarzania szans wszystkim pracownikom zakładu, nie byłoby tyle nieporozumień i niepotrzebnych rozczarowań.

Przewodniczący
Komisji NSZZ „S”
Marian Król

Strojenie się w cudze piórka

Do złego nikt się nie przynajmniej sukces ma wielu ojców. Daje się to ostatnio często zauważyć w materiałach zawartych w „Panoramie związkowej” redagowanych przez związków z OPZZ. Szczególnie widać to na dwu płaszczyznach: działalności socjalnej i interwencji w sprawach gospodarczych.

W artykule „Szanse i nadzieje emerytów” z numeru 4 „Głosu Świdnika” Lucjan Stefański przypisuje Związkowi Zawodowemu Pracowników WSK, dzia-

łania komórki socjalnej przedsiębiorstwa, a dotyczy to wypłaconych zapomóg socjalnych i organizacji spotkania oplatkowego w stołówce zakładowej. Drugi aspekt to działania OPZZ w celu ratowania przemysłu obronnego w Polsce. Od czterech lat Solidarność wydeptuje ścieżki do Ministrów przekonując ich do wysokiej jakości produkowanych wyrobów lotniczych.

Trochę skromności mości panowie!

(red)

PROJEKT BUDŻETU '94 (c.d.)

WYDATKI BUDŻETU

Projekt budżetu zakłada wydatki w wysokości 693.000 mld zł (ok. 8% więcej niż w 1993 r.). Środki na finansowanie zadań gospodarczych w kwocie 23.990 mld zł przeznaczone są na:

- dotacje przedmiotowe;
- dotacje do spółdzielni mieszkaniowych i gospodarki komunalnej;
- infrastrukturę PKP;
- restrukturyzację przemysłu;
- utrzymanie zdolności produkcyjnych przemysłu obronnego

Dotacje do funduszy celowych wynoszą 159.630 mld zł.

Inne dotacje zaplanowano w kwocie 53.179 mld zł. Obejmują one środki dla zakładów budżetowych, ośrodków specjalnych i gospodarstw pomocniczych, szkół wyższych, jednostek naukowo-badawczych, dotacje na zadania zlecone gminom oraz dotacje dla jednostek niepaństwowych na zadania państwowe.

Według projektu w 1994 r. subwencja ogólna dla gmin wyniesie 0,9% planowanych dochodów budżetu. Kwota subwencji nie obejmuje tzw. subwencji oświatowej, czyli środków na prowadzenie szkół podstawowych, które gminy przejęły jako zadania własne. Subwencja oświatowa zostanie wypłacona z budżetu MEN.

Świadczenia na rzecz osób fizycznych zaplanowano w kwocie 30.244 mld zł. Obejmują one głównie:

- leki dla uprawnionych;
- świadczenia emerytalno-rentowe dla żołnierzy zawodowych i członków ich rodzin oraz deputaty dla emerytów i rencistów kolejowych;
- świadczenia na rzecz osób zatrudnionych w jednostkach obrony narodowej i bezpieczeństwa publicznego;
- pomoc dla dzieci w rodzinach zastępczych i własnych;
- odszkodowania zasądzone od Skarbu Państwa;
- środki na wypłatę odsetek od nieterminowej wypłaty części wynagrodzeń sędziów i prokuratorów.

Wydatki na wynagrodzenia i pochodne zaplanowano w kwocie 167.802 mld zł. W kwocie tej ujęte są również środki na podwyżki wynagrodzeń pracowników sfer budżetowej zaplanowane w rezerwie celowej w wysokości 27.381 mld zł.

Pozostałe wydatki bieżące jednostek budżetowych w kwocie 88.213 mld zł obejmują koszty rzeczowe związane z funkcjonowaniem jednostek oraz z realizowaniem przez nie zadań statutowych. Największe kwoty w tej grupie wydatków przeznaczone zostały na:

- ochronę zdrowia — 19.691.7 mld zł;
 - obronę narodową — 18.457.6 mld zł;
 - oświatę i wychowanie — 11.397 mld zł;
 - administrację państwową — 7.212.2 mld zł;
 - bezpieczeństwo publiczne — 6.407 mld zł;
 - transport — 5.921.4 mld zł;
 - naukę — 5.594.5 mld zł.
- Wydatki majątkowe kosztować mają budżet państwa w roku 1994 28.479.2 mld zł.

Rozliczenia z bankami obciążają budżet kwotą 18.315.9 mld zł. Planowane koszty obsługi długu publicznego wyniosą 111.699.1 mld zł.

Przyjęty przez Radę Ministrów projekt budżetu ma charakter bardziej aktywny od ubiegłorocznego. Założono w nim m. in. 25 bilionów złotych limitu gwarancji kredytowych, zwiększenie kapitału zakładowego Korporacji Ubezpieczeń Kredytów Eksportowych, realny przyrost nakładów inwestycyjnych i kredytów Banku Światowego, zwiększenie o ok. 60% wydatków na Fundusz Pracy (z przeznaczeniem na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu), a także przewidywany zakres ulg inwestycyjnych.

DEFICYT BUDŻETOWY

W projekcie budżetu na rok przyszły zaplanowano deficyt w wysokości 83 bln zł. NBP sfinansuje deficyt w wysokości 30 bln zł, przy osiągnięciu zaplanowanego na 1994 r. poziomu inflacji w wysokości 23%. Prezesi NBP nie wykluczają możliwości zwiększenia kwoty przeznaczonej na sfinansowanie deficytu o 5 bln zł przy ww. poziomie inflacji.

KIERUNKI PRYWATYZACJI W 1994 R.

Rada Ministrów przyjęła 27 grudnia projekt „Kierunków prywatyzacji w 1994 r.”, który jest załącznikiem do ustawy budżetowej.

Program przekształceń własnościowych w 1994 r. uwzględni dotychczasowe osiągnięcia i zagrożenia oraz złożoność społecznych i ekonomicznych warunków prywatyzacji. Rząd będzie wdrażał projekty prywatyzacji przedsiębiorstw i branż z:

- programami restrukturyzacji wzrostem inwestycji krajowych i zagranicznych, rozwojem rynku kapitałowego, rozwojem konkurencji na rynku krajowym,
- szerszym stosowaniem przy ofercie publicznej metody sprzedaży z bliższymi cenami sprzedaży akcji do cen rynkowych akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw,
- przyspieszeniem i ułatwieniem prywatyzacji małych i średnich firm przy aktywnym udziale pracowników,
- wzmocnieniem nadzoru właścicielskiego,
- wprowadzeniem nadzoru nad wykonaniem umów, a zwłaszcza zobowiązań niepieniężnych prywatyzacji kapitałowej.

W tym celu rząd zamierza:

- wdrażać program restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków,
- wdrażać programy restrukturyzacji branż o szczególnym znaczeniu dla gospodarki: elektroenergetyki, górnictwa, hutnictwa, przemysłu zbrojeniowego i naftowego,
- rozwijać program przekształceń sektora rolnego i rolnospożywczego,
- wspierać procesy restrukturyzacji przedsiębiorstw w szczególności w regionach zagrożonych bezrobociem strukturalnym,

— zwiększyć liczbę przedsiębiorstw prywatyzowanych w drodze oferty publicznej,

— wdrażać program Narodowych Funduszy Inwestycyjnych,

— realizować program prywatyzacji banków,

— dążyć do stworzenia warunków prawnych dla działań stabilizujących rynek kapitałowy inwestorów instytucjonalnych (fundusze inwestycyjne, emerytalne i fundusze emerytalne),

— dążyć do stworzenia systemu zachęt dla inwestorów krajowych i zagranicznych,

— przeciwdziałać przejmowaniu kontroli kapitałowej na danym rynku towarowym przez jednego inwestora,

— zakończyć prace nad programem EBOR „Stabilizacja restrukturyzacji, prywatyzacji”.

Rząd wspólnie ze związkami zawodowymi i związkami pracodawców będzie realizował Pakt o przedsiębiorstwie państwowym. Pakt winien przyczynić się do zlagodzenia barier społecznych i zwiększyć społeczną akceptację przekształceń własnościowych.

Rząd zamierza przedstawić parlamentowi nową ustawę prywatyzacyjną. Wprowadzi ona wiele nowych rozwiązań systemowych rozszerzających zakres współuczestnictwa pracowników w procesie prywatyzacji oraz przyniesie pracownikom przedsiębiorstw państwowych prawo samodzielnego decydowania o wyborze „ścieżki prywatyzacyjnej” w granicach ustawowo określonych.

Rząd przygotowuje system finansowego wspierania restrukturyzacji oparty o zasilenie ze środków pochodzących z prywatyzacji przedsiębiorstw.

Rząd przygotowuje pakiet ustaw określających zasady gospodarowania mieniem Skarbu Państwa. Intencją rządu jest ostateczna i przeprowadzona w możliwie krótkim czasie likwidacja pozostałości administracyjnego systemu zarządzania sektorem z lat 80.

Rząd będzie dążył do rozwiązania problemu reprivatyzacji w drodze ustawowej.

Rząd dokona przemian rynkowych warunków funkcjonowania podmiotów gospodarczych (reguły ochrony wierzycieli, windykacja należności, likwidacji i upadłości, zasady koncesjonowania i kontyngentowania). Rząd podejmie prace nad przygotowaniem prawa przemysłowego oraz regulacji przeciwdziałających rozszerzaniu się tzw. szarej strefy.

Rząd będzie wspierał tzw. prywatyzację założycielską: rozwijaną będzie program sprzedaży racjonalnej w prywatyzacji kapitałowej i likwidacyjnej, program kontraktów menedżerskich oraz program umów o zarządzanie. Rząd będzie dążył do stabilizacji pozycji spółek i dyrekcyj przedsiębiorstw. Dla wspomagania prywatyzacji zostanie utworzony Fundusz Gwarancji Kredytowych.

„GROT” — dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK „PZL-Świdnik” S.A. 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1
Tel. 135-31, 120-61 wew. 60-96 Red. naczelny KRZYSZTOF KRZYŻANOWSKI

GŁOS SPORTOWY

Ostro trenują w lutym siatkarze Avii. Przed nimi trzy kolejne mecze mistrzowski, w których

A oto co mówi na ten temat trener zespołu żółto-niebieskich JERZY MISZCZUK:

— Do momentu arcyważnego dwumeczu z Politechniką Warszawą (w stolicy) nie możemy pozwolić sobie na stratę punktów. Przed wyjazdem do War-

tkaniach wyjazdowych z Gwardią Szczecino.

Innymi słowy w marszu o I ligę obowiązują nadal opcja zerowa. Trzeba nam po prostu nadal wygrywać wszystkie mecze, bowiem każde potknięcie może nas w ostatecznym rozrachunku — drogo kosztować!

Opcja zerowa

„pomylić” się nie wolno. Za kilka dni dwumecz w Białej Podlaskiej z miejscowymi akademikami, następnie prestiżowe spotkanie u siebie ze Stoczniewcem Gdańsk i wreszcie wyjazd do Szczecyna na mecz z miejscową Gwardią.

szawy zagramy kilka spotkań kontrolnych z I ligowcami Czarnymi Radom i Resovią Rzeszów. Zanim to jednak nastąpi musimy znaleźć receptę na Stoczniewca Gdańsk, który zjedzie do Świdnika. W następnym terminie trzeba będzie się sprężyć w spo-

A ponieważ najgroźniejsi nasi rywale: AZS Politechnika Warszawska i Stal Grudziądz i Stoczniewiec Gdańsk myślą podobnie — ten wyścig o koronę staje się coraz bardziej pasjonujący!

kk

Przed mistrzowską batalią

Cztery spotkania kontrolne rozegrali już piłkarze Avii. W ubiegłym tygodniu spotkali się u siebie z jedenastką KLICHA i STELMACHA (b. piłkarzy Avii) — Pogonią Leżajsk. Sukcesu znowu nie było. III-cioligowcy z Leżajskiego wygrali 3:2! Przed żółto-niebieskimi kolejne mecze sparingowe dwa z Lublinianką oraz Motorem Lublin i Górnikiem Łęczna — po jednym. A potem już ostry start do rundy wiosennej czyli mecz z Jagielonią Białą.

listok o mistrzowskie punkty. Na trzy tygodnie przed tym spotkaniem trener Avii BRONISŁAW WALIGÓRA powiedział:

— Towarzyski mecz z Pogonią Leżajsk zagraliśmy na mocno popołudniowym, zwirowym boisku. Było ono nieprzygotowane do gry. Piłkarze obydwu zespołów narzekali mocno na fatalny stan nawierzchni tego placu do gry. „Zdzierali” sobie na nim mocno ręce i nogi, prawie wszyscy zawodnicy.

Aż strach pomyśleć co będzie

dalej! Chyba, że spadnie śnieg... Dlatego też tęsknię bardzo za solidnymi boiskami treningowymi takimi jakie mają dla przykładu Motor czy Lublinianka. Inaczej się na nich gra, inaczej można pokierować drużyną.

Podstawowy szkielet pierwszej jedenastki na rundę wiosenną mam już na 80%. Potrzebny jest mi środkowy obrońca (!) i jeden napastnik! Ci dwaj gracze muszą „pojawić” się w zespole na mecz z Jagielonią!

k

Program Telewizji Kablowej Świdnik

PIĄTEK 18 LUTEGO

- 17.20 Program dnia
- 17.25 Przygoda Dawidka (Little David's Adventure) fil. anim. z cyklu Królówscy przyjaciele — odc. I
- 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I
- 18.25 Tydzień w mieście
- 18.40 Szalone Bobasy — film anim. prod. franc.
- 19.10 Santa Barbara — ser. prod. USA
- 20.00 Fort Boyard — ser. prod. franc.
- 21.20 Serwis informacyjny TKS — wyd. II
- 21.30 Tydzień w mieście
- 21.45 B. B. King — koncert
- 22.15 Program na sobotę

SOBOTA 19 LUTEGO

- 17.25 Program dnia
- 17.30 Opowieści Papy Castora — film anim. prod. franc.
- 17.45 Szalone Bobasy — film anim. prod. franc.
- 18.10 Popeye i Lampa Alladyna — film anim. prod. USA
- 18.35 Dryfujące Kontynenty — film anim. prod. franc.
- 19.00 Nie samym chlebem — program społeczno-katolicki
- 19.15 Santa Barbara — ser. prod. USA
- 20.00 Podążaj za światłem — dramat prod. USA
- 21.30 Notatnik filmowy — nowości z video kaset
- 21.55 Program na niedzielę

NIEDZIELA 20 LUTEGO

- 17.25 Program dnia
- 17.30 Oryginalna pierwsza Dziesiątka — film anim. prod. USA
- 18.20 Flip amerykański program młodzieżowy

18.45 Koncert życzeń

- 19.00 Santa Barbara — ser. prod. USA
- 19.45 Cichy grzmot (Quiet Thunder) — film przygodowy prod. USA
- 21.20 B. B. King — koncert
- 21.50 Do trzech razy... Strach (Horror Trilogy) — horror prod. USA
- 22.55 Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 21 LUTEGO

- 18.10 Program dnia
- 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I
- 18.30 Publicystyka programu lokalnego TKS
- 18.40 Najlepsi przyjaciele — film przygodowy prod. USA
- 19.35 Super Hity z USA — amerykańska lista przebojów
- 20.05 Przemysław Missouri — wester prod. USA
- 22.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. II
- 22.30 Program na wtorek

WTOREK 22 LUTEGO

- 17.25 Program dnia
- 17.30 Papa Castor opowiada — film anim. prod. franc.
- 17.45 Rodzina Potworków ser. komediowy prod. USA
- 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I
- 18.25 Powrót do Edenu — odc. 17 — ser. prod. austral.
- 19.15 Fort Boyard — ser. prod. franc.
- 20.35 Podążaj za światłem (Go Toward the Light) — dramat prod. USA
- 22.05 Serwis informacyjny TKS — wyd. II
- 22.35 Program na środę

ŚRODA 23 LUTEGO

- 17.20 Program dnia
- 17.35 Papa Castor opowiada — film anim. prod. franc.
- 17.50 Super Hity z USA — amerykańska lista przebojów
- 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I
- 18.30 Ulice San Francisco — (odc. 1) — ser. kryminalny prod. USA
- 19.25 Jankesi — melodramat prod. USA
- 21.50 Serwis informacyjny TKS — wyd. II
- 22.00 Do trzech razy... Strach (Horror Trilogy) — horror prod. USA
- 23.05 Program na czwartek
- 17.25 Program dnia
- 17.30 Szalone Bobasy — film anim. prod. franc.
- 17.45 Rodzina Potworków ser. komediowy prod. USA
- 18.15 Serwis informacyjny TKS — wyd. I
- 18.25 Powrót do Edenu — odc. 18 — ser. prod. austral.
- 19.15 Notatnik filmowy — nowości z kaset video
- 19.40 B. B. King — koncert
- 20.15 Cichy grzmot (Quiet Thunder) — film przygodowy prod. USA
- 21.50 Serwis informacyjny TKS — wyd. II
- 22.00 Program na piątek

Program Telewizji Kablowej Świdnik jest emitowany w sieci kablowej TKS w Świdniku na telewizyjnym kanale 55 (zamienne ze stacją CMT). Programy informacyjne emitujemy jednocześnie na k. 55 i na k. 10

Repertuar kina „Lot“

- 17 luty — Lepiej być piękną i bogatą — Pol. od lat 15, g. 17, 19.15
- 18 luty — Trzej muskietierowie — USA, od lat 12, g. 17
- Fatalny instykt — USA, od lat 15, g. 19.15
- 19 — 20 luty — Trzej muskietierowie — g. 15, 17
- Fatalny instykt — g. 19.15, 21
- 21 luty Trzej muskietierowie — g. 17
- Advokat diabła — USA, od lat 15, g. 19.15
- 22 — 23 luty — Advokat diabła — g. 17, 19.15

Właściciel sklepu „TWÓJ STYL” zaprasza w godz. 10.00 — 18.00 do swojego saloniku przy ul. Turystycznej 6

oraz do nowo otwartego przy ulicy Kopernika 2

PROPONUJEMY PAŃSTWU:

- kwiaty cięte i doniczkowe
- kwiaty sztuczne
- wianki okolicznościowe
- wieniec
- biżuterię sztuczną
- kosmetyki
- duralax

PRZYGOTOWALIŚMY DLA PAŃSTWA:

zestawy upominkowe i kompozycje kwiatowe na wszystkie okazje (śluby, chrzty, wesela, imieniny, pogrzeby...) Zakupiony u nas towar może być dostarczony na życzenie klienta w określone miejsce. Służymy Państwu zawsze radą i miłą obsługą. Sprawdź proszę czy „TWÓJ STYL” może być również Twoim stylem.

R-11

Ogłoszenia

SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA WIELOBRANŻOWA

IM. J. KILIŃSKIEGO W ŚWIDNIKU UL. RACŁAWICKA 38-44 posiada do wynajęcia lokal gastronomiczny o powierzchni 200 m kw. Do użytku telefon, telex i fax. Informacje w biurze Spółdzielni pok. 303 tel. 130-07. R-9

Zarząd Miasta Świdnika informuje, że w dniu 18 lutego 1994 r. o godz. 17.00 w świetlicy Przedsiębiorstwa Komunalnego „PEGIMEK”, przy ul. Konopnickiej 2 w Świdniku odbędzie się spotkanie w sprawie nowych atrakcyjnych zasad sprzedaży mieszkań i lokali użytkowych stanowiących własność Gminy. Na spotkanie zapraszamy najemców lokali mieszkalnych i użytkowych zainteresowanych wykupem.

Prywatny Gabinet Ginekologiczno-Położniczy Świdnik, ul. Hallera 11 (dawna Korczyńskiego) przedszkole nr 5 osiedle „Wschód”

lek.med. **URSZULA LIPSKA**

ginekolog — położnik

przyjęcia: wtorki 17 — 19
piątki 17 — 19
soboty 10 — 12

W inne dni tygodnia po wcześniejszym uzgodnieniu. Tel. 161-92. W zakresie świadczonych usług m. in. krioterapia oraz laseromagnetoterapia

możliwość telefonicznej rejestracji, tel. 161-92

R-7

ZAKŁAD OPTYCZNY „OCZKO”

Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6A (obok śmigłowca)

zaprasza:

codziennie w godz. 10 — 17.00

soboty robocze 10 — 14.00

Wykonujemy usługi na recepty i prywatnie.

R-2

NOWE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

W SKLEPIE BALTONY W ŚWIDNIKU

UL. SŁAWIŃSKIEGO 11.

Kupując sprzęt audio-wideo, gospodarstwa domowego, kuchnie mikrofalowe, maszyny do szycia, overloki firmy Singer, zestawy satelitarne otrzymasz kredyt.

Minimalna wpłata wynosi 20% wartości kupowanego towaru. Kredyt udzielany jest na okres maksymalnie 12 miesięcy.

DO 15 MLN KWOTY KREDYTU NIE WYMAGA SIĘ PORĘCZYCIELI.

O kredyty mogą ubiegać się osoby fizyczne, emeryci, renciści, rolnicy, osoby prowadzące działalność gospodarczą.

PRZY KREDYCIE WYNOSZĄCYM 10 MLN SPŁACANYM W 3 RATACH ODSEKTY WYNIOSĄ 672.000 ZŁ, PRZY 6 RATACH — 1.207.500 ZŁ.

Gdy zdecydujemy się na 12 rat, to suma odsetek wyniesie 2.275.000 zł czyli otrzymamy kredyt oprocentowany 24% rocznie.

R-6

DRUKARNIA WSK PZL-ŚWIDNIK S.A.

oferuje bloczki

RACHUNKÓW UPROSZCZONYCH I FAKTUR VAT

ceny konkurencyjne

zapraszamy

tel. 120-61 wew. 50-71 50-78

KALKULATORY

notesy menadżerskie, tłumacze elektroniczne

ponad 60 modeli

FOKUS

ul. Niepodległości 5

po co jeździć do Lublina?

R-10

Kupię overlok, nóż krawiecki. Armii Krajowej 17/28.

D-14

Sprzedam pilnie wyposażenie do sklepu mięsnego. Tel. 161-44

D-6

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: Danuta JASIŃSKA, Anna KONOPKA, Cezary LISTOWSKI (redaktor naczelny) Jan MAZUR, Sławomir SOCHA (red. techn.), Irena WIERZCHOŃ (sekretarz redakcji), stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport), Sławomir MYK (dz. kult.), Rada Programowa: Krzysztof KRZYŻANOWSKI, Alfred BONDOS, Dariusz MANKA, Zofia OPALIŃSKA. Adres redakcji: 21-046 Świdnik Al. Lotników Polskich 1 skr. poczt. 18, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 31-31 i 33-33) rozgłośni 51-51 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik Al. Lotników Polskich 1 — zam. 190 Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian tytułów artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.